

Cena 3 zł

MARIUSZ LEWANDOWSKI

TRUNDA JESIENIA '97



uhlsport



**LEGIA
DAEWOO
WARSZAWA**

**ZAGŁĘBIE
LUBIN**

23.11.1997 r.

**KGHM POLSKA MIEDŹ S.A.
SPONSOREM ZAGŁĘBIA LUBIN**

AKTUALNOŚCI

WYNIKI OSTATNIEJ KOLEJKI

GKS Katowice - Zagłębie Lubin 0:0

Stomil Olsztyn - Odra Wodzisław 2:2 (0:1). Bramki: Kaczmarczyk (58), Nowak (67) oraz Staniek (45), Sibik (51). Żółta kartka: Biedrzycki (Stomil). Sędziował Marek Kowalczyk (Lubin). Widzów: 2500.

Pogoń Szczecin - Raków Częstochowa 1:1 (1:1). Bramki: Moskalewicz (27) oraz Kołtko (11). Żółte kartki: Załęski, Dziędzic oraz Niciński. Sędziował Marek Mikołajewski (Ciechanów). Widzów: 3500.

Widzew Łódź - Polonia Warszawa 0:0. Żółte kartki: Żewłakow oraz Łapiński. Sędziował Andrzej Szczekun (Jelenia Góra). Widzów: 3000.

Legia Daewoo Warszawa - Lech Poznań 0:0. Żółta kartka: Łukasik (Lech). Sędziował Stanisław Grzesiczek (Katowice). Widzów: 5000.

Petrochemia Płock - Wisła Kraków 3:0 (1:0). Bramki: Milewski (41), Miąskiewicz (70), Witkowski (80). Żółte kartki: Witkowski, Przerada oraz Zajac, Surma. Sędziował Grzegorz Kasperkiewicz (Poznań). Widzów: 5000.

Groclin/Dyskobolia Grodzisk - Ruch Chorzów 3:1 (2:1). Bramki: Suchomski 2 (21, 89), Rybak (29) oraz Śrutwa (33). Żółte kartki: Molewski, Soczyński, Tierszczenko oraz Mizia, Baszczyński. Sędziował Mirosław Ryszka (Warszawa). Widzów: 3000.

Amica Wronki - Górnik Zabrze 1:1 (1:1). Bramki: Dubiel (41) oraz Kosowski (45). Żółta kartka: Maciuszek (Amica). Sędziował Mirosław Milewski (Radom). Widzów: 2300.

ŁKS Płak Łódź - KSZO Ostrowiec Św. 3:0 (1:0). Bramki: Saganowski (35), Kłos (75), Carbone (79). Żółte kartki: Treściński, Carbone oraz Kot, Złotek, Jop, Stokowiec. Sędziował Marek Olech (Gorzów). Widzów: 3000.

AKTUALNA TABELA

1. Widzew	33	30-12	10-3-3
2. Legia	31	27-13	8-7-1
3. ŁKS	31	26-12	9-4-3
4. Polonia	24	20-14	6-6-4
5. Amica	24	20-15	7-3-6
6. Odra	23	21-23	7-2-7
7. Ruch	22	23-18	5-7-4
8. GKS	22	18-13	5-7-4
9. Pogoń	22	19-21	5-7-4
10. Petrochemia	22	17-22	6-4-6
11. Groclin	21	14-17	6-3-7
12. Stomil	20	18-22	5-5-6
13. Wisła	20	13-21	5-5-6
14. Lech	19	18-18	5-4-7
15. Górnik	19	18-25	4-7-5
16. Zagłębie	18	19-23	5-3-8
17. Raków	10	13-31	2-4-10
18. KSZO	9	9-23	2-3-11

GKS Katowice - Zagłębie Lubin 0:0. Żółte kartki: Szymczyk i Muszalik oraz Krzyżanowski, Piotrowski i Przerawacz. Sędziował: Zbigniew Urbańczyk (Kraków). Widzów: 2 tys.

GKS: Luncik - Adamus, Widuch, Olczak, Jermakowicz - Pęczak (77 Polarz), Ledwoń, Wojciechowski, Szymczyk - Moskal (53 Kubisz), Muszalik (81 Malcharek).

Zagłębie: Kędziora - Cecot, Przerawacz, Szczypkowski - Lewandowski, Krzyżanowski, Górski, Adamski, Piotrowski (86 Grzybowski) - Jasiński (64 Dziarmaga), Molongo (51 Lizak).

Paweł Kowalski - nie był to wielki mecz. Z naszej strony konsekwentnie realizowaliśmy nakreślony plan taktyczny, dążąc do celu. Nawet ten jeden punkt cieszy, bo został zdobyty na wyjeździe.

ZARZĄD KLUBU SPORTOWEGO „ZAGŁĘBIE” LUBIN

Ryszard Wdowiak

Zbigniew Ochej

Jan Bylczyński

Piotr Rojek

Leszek Czerwiński

Mieczysław Kulczycki

Stanisław Speczik

Ryszard Zbrzyzny

- prezes zarządu

- viceprezes ds. finansowych

- viceprezes ds. organizacyjnych

- sekretarz zarządu

- członek zarządu

- członek zarządu

- członek zarządu

- członek zarządu

KOMISJA REWIZYJNA

Janusz Mastalski

- przewodniczący

DYREKCJA

Andrzej Krug

- dyrektor

Zbigniew Kozłowski

- z-ca dyrektora



CZAJKOWSKI POZDRAWIA FANÓW ZAGŁĘBIA

Zbyszek Czajkowski w naszej drużynie debiutował w 1994 roku w pamiętnym meczu w Olsztynie z tamtejszym Stomilem zremisowanym 2:2 i gola właśnie zdobył Czajkowski. W barwach naszego klubu rozegrał 85 spotkań zdobywając 12 goli. Ostatni raz widzieliśmy go na boisku 9 marca br. podczas meczu z Amicą.

- Poczuję straszny ból w kolanie. Potem zaczął się mój horror. Zaliczyłem dwie artroskopie i serie bolesnych zastrzyków. Na koszt Andrzeja Grajewskiego z Widzewa byłem leczony w słynnej klinice we Freiburgu. Jaki jest mój status? Mimo licznych spekulacji wciąż jestem zawodnikiem Zagłębia Lubin chociaż nie mam z naszym klubem podpisanego kontraktu. Trenuję wprawdzie z Widzewem ale nie jest przesądzone gdzie ostatecznie będę kontynuował karierę jeżeli oczywiście powrócę w pełni sił na boisko.

Czajkowski przyznaje, że utrzymuje bardzo serdeczne kontakty z kolegami z zespołu.

- Kierownik sekcji w Zagłębiu pan Michał Lulek już dwa razy proponował mi bym przedstawił swoje warunki odnośnie podpisania nowego kontraktu z klubem, ale jakoś nie doszło do spotkania z kierownictwem Zagłębia. Nie mogę wykluczyć iż w rundzie wiosennej grać będę w Lubinie...

A za naszym pośrednictwem Czajkowski gorąco pozdrawia lubińską publiczność.

Setka Przerywacza

Miło nam poinformować, że niedawny mecz naszej drużyny ze Stomilem Olsztyn był setnym występem w ekstraklasie Piotra Przerywacza. Piotrek jest wychowankiem Kuźni Jawor potem kontynuował karierę w Miedzi zdobywając z tym zespołem Puchar Polski. W barwach Zagłębia debiutował w sierpniu 1994 roku. W sezonie 94/95 Piotrek zagrał w 30 meczach zdobywając trzy gole. Rok później 30 spotkań a w minionym sezonie wystąpił w 27 meczach strzelając jednego gola. Miejmy nadzieję, że popularny "drzewko" w barwach Zagłębia zaliczy i 200-ety mecz.

TO SIĘ MUSI SKOŃCZYĆ

Pomocnik lubińskiego Zagłębia, **Jarosław Krzyżanowski**, w meczu z GKS Katowice nie miał łatwego zadania. Pełnił on bowiem rolę "plastra" **Adama Ledwonio**. O tym, że 90 min potyczki w Katowicach nie będzie należało do zbyt przyjemnych w jego karierze, przekonał się już w 17 min, kiedy w walce o piłkę padł na murawę. Komentując to zajście piłkarz Zagłębia powiedział:

- Przecież tak nie można. Jego brutalna gra musi się wreszcie skończyć. Rozumiem, że Ledwoń walczy, ale w swoich poczynaniach nieco przesadza. Zbyt często, w jego przypadku, idą w ruch łokcie, co zresztą było widać we wcześniejszych transmisjach telewizyjnych. Tym razem trafiło na mnie. Nie chciałbym się wypowiadać na ten temat, ale sądzę, że sędzia się pomylił nie odgwizdując przewinienia. Co ciekawe jego boczny asystent był dwa metry od całego zdarzenia i również nie zareagował. Zastanawiam się tylko, kiedy wobec brutalnej gry Ledwonio wyciągnięte zostaną konsekwencje.

- Pan był przy Ledwoniu, Wojciech Górski przy Wojciechowskim.

- Faktycznie. Wojtek, z którym przekazywaliśmy sobie pod opiekę rywali, również wykonał kawał dobrej roboty. Przecież Wojciechowski i Ledwoń to czołowe postacie w GKS. Na pewno w sytuacji punktowej, w jakiej obecnie się znaleźliśmy, każda zdobycz, zwłaszcza na wyjeździe musi cieszyć. Za tydzień czeka nas trudny mecz z Legią. Postaramy się w nim korzystnie zaprezentować i przed przerwą zimową wywalczyć jakieś punkty.



NASZE POJEDYNKI



Bilans w pigułce

sezon 85/86

Legia - Zagłębie 3:0 (1:0) Karaś, Buncol, Wdowczyk
Zagłębie - Legia 0:0

sezon 86/87

Legia - Zagłębie 1:1 (1:0) Arceusz - Ptak
Zagłębie - Legia 0:0

sezon 87/88

Legia - Zagłębie 1:0 (1:0) Dziekanowski
Zagłębie - Legia 1:2 (1:0) Ptak - Iwanicki, Łatka

sezon 89/90

Zagłębie - Legia 2:2 (1:1) Kujawa, Machaj - Iwanicki 2
Legia - Zagłębie 0:0

sezon 90/91

Zagłębie - Legia 1:0 (1:0) Kujawa
Legia - Zagłębie 0:0

sezon 91/92

Legia - Zagłębie 0:0
Zagłębie - Legia 1:0 (0:0) Czachowski

sezon 92/93

Legia - Zagłębie 2:1 Szestakow, Śliwowski - Michaliszyn
Zagłębie - Legia 3:1 (2:0) Jasiński, Majak, Kałużny - Kacprzak

sezon 93/94

Legia - Zagłębie 2:2 (2:2) Fedoruk, Kruszankin - Majak, Lewandowski

Zagłębie - Legia 1:2 (1:0) Majak - Michalski, Jałocha

sezon 94/95

Legia - Zagłębie 2:0 (1:0) Mięciel, Pisz
Zagłębie - Legia 2:1 (0:0) Lewandowski, Kałużny - Bednarz

sezon 95/96

Legia - Zagłębie 1:0 (0:0) Mandziejewicz
Zagłębie - Legia 0:3 (0:3)

sezon 96/97

Legia - Zagłębie 1:0
Zagłębie - Legia 1:2



Lubin 3.04.1996 r.

ZAGŁĘBIE - LEGIA 0:3 (0:2)

0-1 Kałużny w 7 min. (sam.), 0-2 Podbrozny w 18 min. 0-3 Wieszczycki w 73 min.

Zagłębie Lubin: Dreszer - Lewandowski, Machaj, Przerwacz (65 min. Wojewódka), Kałużny (46 min. Boguś) - Piekarski, Szczypkowski, Górski, Bubnowicz - Szeliga, Czajkowski.

Legia: Szczesny - Ratajczyk (15 min. Mandziejewicz), Jóźwiak, Bednarz - Zieliński, Lewandowski, Pisz, Jałocha - Podbrozny (78 min. Mięciel), Kucharski, Wieszczycki (80 min. Staniek).



OSTATNIA NASZA POTYCZKA

LEGIA WARSZAWA - ZAGŁĘBIE LUBIN 2:1 (Manuszewski 20 sam., Kucharski 90 - Grzybowski 61). Sędziował R. Rębilas (Kraków). Widzów 10 tys.

Legia: Szamotulski - Jałocha, P. Mosór, Bednarz (89, Czereszewski), Kacprzak (79, Solnica), Skrzypek, R. Staniek, Czykier, Mięciel (75 Włodarczyk), Kucharski, Sokołowski.

Zagłębie: Dreszer - Manuszewski (46, M. Lewandowski), D. Lewandowski, Przerwacz, Cecot, M. Adamski, Piotrowski (46, Witasieński, W. Górski, Lizak (75, L. Kowalczyk), Jaskot, Grzybowski.

Żółte kartki: Jałocha, Czykier, D. Lewandowski, Przerwacz, M. Adamski, Grzybowski, Witasieński, Cecot.

Zdjęcia pochodzą z pamiętnego meczu z czerwca 1995 roku.

NASZ RYWAŁ LEGIA WARSZAWA



W PIĘCIU POPRZEDNIH SEZONACH NAJLEPSI STRZELCY

92/93	IX	34	47	50-26	Śliwowski	- 22
93/94	I	34	48	72-24	Kowalczyk	- 13
94/95	I	34	51	58-20	Podbrożny	- 15
95/96	II	34	85	95-22	Podbrożny	- 19
96/97	II	34	77	66-27	Kucharski	- 17

Debiut: 3 kwietnia 1927 z Warszawianką 1-4 (0-0) w stolicy. **Najlepszy strzelec:** Lucjan Brychczy - 182 (1954-71). **Najwięcej punktów:** 85 w 34 meczach (95/96). **Najmniej punktów:** 8 w 18 meczach (1936). **Najwięcej bramek:** 95 w 34 meczach (95/96). **Najmniej bramek:** 20 w 14 meczach (1962). **Najwyższe zwycięstwo:** 12-0 (5-0) z Wisłą Kraków w Warszawie (1956). **Najdotkliwsza porażka:** 2-11 (1-6) z Pogonią we Lwowie (1927). **Lata gry w ekstraklasie:** 60 - 1927-36, 1948 - nadal. **Największe sukcesy:** mistrz Polski 1955, 1956, 1969, 1970, 1994, 1995, wicemistrz 1960, 1968, 1971, 1985, 1986, 1993, 1996, 1997, zdobywca Pucharu Polski 1955, 1956, 1964, 1966, 1973, 1980, 1981, 1989, 1990, 1994, 1995, 1997, zdobywca Superpucharu Polski 1989, 1994, półfinalista PEMK 1970, półfinalista PEZP 1991, mistrz Polski juniorów 1969.

LEGIA DAEWOO WARSZAWA

BRAMKARZE			
Wojciech Kowalewski	11.05.1977	188/80	Wigry Suwałki 0-0 -
Zbigniew Robakiewicz	28.11.1966	180/77	Iraklis Saloniki (Grecja) 219-0 06.10.1985
Grzegorz Szamotulski	13.05.1976	188/88	Polonia Warszawa 32-0 27.07.1996

OBROŃCY			
Igor Kozioł	01.02.1976	186/76	Polonia Warszawa 32-0 19.11.1994
Jacek Magiera	01.01.1977	185/78	Raków Częstochowa 45-8 18.03.1995
Piotr Mosór	28.03.1974	184/78	Legia/Olimpia Gdańsk 138-2 03.06.1992
Paweł Skrzypek	23.08.1971	174/72	Raków Częstochowa 81-7 04.03.1995
Jacek Zieliński	10.10.1967	184/80	Igłopol Dębica 196-5 28.07.1990

ROZGRYWAJĄCY I NAPASTNICY			
Jacek Bednarz	05.06.1967	176/76	Ruch Chorów 196-17 18.08.1990
Sylwester Czereszewski	04.10.1971	183/82	Stomil Olsztyn 96-19 30.07.1994
Dariusz Czykier	21.02.1966	181/72	Jagiellonia Białystok 186-20 09.08.1987
Jacek Kacprzak	23.12.1970	175/75	Polonia Warszawa 125-14 27.07.1991
Bartosz Karwan	13.01.1976	178/74	GKS Katowice 75-7 12.05.1993
Marcin Mięciel	22.12.1975	186/76	ŁKS Łódź 79-23 30.07.1994
Tomasz Sokołowski	21.09.1970	177/71	Stomil Olsztyn 95-15 30.07.1994
Dariusz Solnica	16.11.1975	185/75	Polonia Warszawa 25-5 27.07.1990
Ryszard Staniek	13.03.1971	181/80	Osasuna (Hiszpania) 152-25 28.07.1990
Keneth Zeigbo (Nigeria)	16.04.1977	186/80	- -
Jerzy Wojnecki	11.05.1975	185/79	Hutnik Kraków 68-5

Trener: Mirosław Jabłoński

Urodzony 16 września 1950 r. w Warszawie. Jego pierwszym klubem była... Legia Warszawa, gdzie spędził dwa lata jako junior. Potem występował w zespołach niższych klas (boczny obrońca bądź pomocnik) ZWAR Międzyzlesie i AZS Biała Podlaska. Z karierą zawodową musiał pożegnać się w wieku 22 lat z powodu kontuzji. W Białej Podlaskiej rozpoczął studia, by sfinalizować je w stołecznej AWF z tytułem trenera II klasy.

Dziewięć lat spędził z młodzieżą warszawskiej Agrykoli, potem przez dwa sezony prowadził reprezentację stolicy. Lata 1985-89 przepracował w drugoligowej Gwardii będąc z zespołem (Szczęsny, Kosecki) o krok od awansu do ekstraklasy. Z Raclawickiej przeniósł się na rok do Górnika Wałbrzych, skąd na kolejne cztery lata zmienił adres na PZPN, opiekując się drużynami juniorskimi. W antrakcie został oddelegowany do warszawskiej Polonii, by wprowadzić zespół 1992/93 - do I ligi! Otrzymał przed dwoma laty propozycję od Pawła Janasa został drugim trenerem w Legii. W kwietniu bieżącego roku został mianowany oficjalnie pierwszym szkoleniowcem "wojskowych" chociaż już ubiegłorocznej jesieni wiódł ich z powodzeniem w kilkunastu spotkaniach zastępując chorego Władysława Stachurskiego.



JACEK ZIELIŃSKI

- Jaki powinien być idealny obrońca?

- Trudno powiedzieć. Najlepszy byłby taki, który grałby znakomicie w defensywie i jeszcze kilkakrotnie zagrażał pod bramką przeciwnika, a przede wszystkim byłby dobry w pojedynkach "jeden na jeden". Sporo jest cech, które powinien posiadać idealny obrońca, nie sposób ich wymienić wszystkich.

- Jakie były futbolowe początki Jacka Zielińskiego?

- Zaczynałem w wieku jedenastu lat w trzecioligowym klubie Orzeł Wierzbica. Następnie na ponad rok zerwałem z futbolem. I wówczas dostałem powołanie do kadry województwa juniorów od trenera, który pamiętał mnie jeszcze z rozgrywek szkolnych. Miałem dużo szczęścia. Sprawdziłem się tam i po czterech miesiącach grałem w kadrze Polski. Potem otrzymałem kilka propozycji z klubów pierwszo i drugoligowych.

Zdecydowałem się na Igłopol Dębica. W 1992 r. przeszedłem do Legii, gdzie gram dziś.

- Kto przyczynił się najbardziej do rozwoju twojego wizerunku piłkarskiego?

- Każdy z trenerów, którzy mnie szkolili ma swój udział w moim rozwoju. Od każdego można się czegoś nauczyć. Dotyczy to także tych nie lubianych. Pierwsi moi szkoleniowcy to Giska i Lubany. Miło wspominać współpracę z Lenczykiem i Jastrzębowskiem choć bardzo się różnili. Trenerów Legii chyba wszyscy znają. Wójcik, Janas i Stachurski to także dobrzy fachowcy.

- Czy jesteś zadowolony z przebiegu swojej kariery?

- Ogólnie tak. Może trochę byłem zawiedziony, że w Dębicy tak późno awansowaliśmy do ekstraklasy. Łudziłem się, że będzie to kwestia roku, dwóch lat. Okazało się jednak, że dopiero w wieku 24 lat mogłem zadebiutować w ekstraklasie.

- Czy żałujesz jakiejś decyzji z przeszłości, która pokierowała twoją karierą piłkarską?

- Czasami myślałem czy dobrze postąpiłem wybierając Igłopol, a nie któryś z pierwszoligowych klubów. Trudno przewidzieć, jak potoczyłyby się moje losy, gdybym zdecydował się na Lechię Gdańsk, skąd miałem propozycję. Był to wtedy klub pierwszoligowy, ale po kilku latach utracił swą pozycję. Wydaje mi się, że postępowałem słusznie. Wątpliwości są, ale nie wiem czy uzasadnione.

KUPON

VIESMANN

Technika grzewcza

53-015 Wrocław
ul. Karkonoska 65
tel. (071) 60 87 93, 60 86 88
fax (071) 62 86 33

ARECO-BUD

ul. Skłodowskiej - Curie 98
59-300 Lubin
tel. 076/ 423-683

Sp. z o.o.

Przedstawiciel The American Building Products

■ WYKONAWCA

- nowoczesnych technologii pokryć dachowych z blach aluminiowych lakierowanych, z pap termozgrzewalnych, dachówki bitumicznej;
- aluminiowych, miedzianych, cynkowych rynien ciągłych i rur spustowych;
- elewacji z blach aluminiowych i winylu
- budowa domów kanadyjskiej technologii RBS

■ SPRZEDAWCA

- hurtownia materiałów najlepszych na świecie

■ WYKONAWCA WIELU OBIEKTÓW NA TERENIE KRAJU

**ZAPRASZAMY, STOSUJEMY MASZyny,
TECHNOLOGIE I MATERIAŁY USA
O STANDARDZIE ŚWIATOWYM**

ZAGŁĘBIE LUBIN - LEGIA WARSZAWA

23.11.1997 r.
BILET
SZKOLNY

CENA: **3 zł**



KUPON KONTROLNY

MIEDZYKLADOWY KLUB SPORTOWY „ZAGŁĘBIE”